

Sygnatura akt VIII C 901/18

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lipca 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący S.S.R. Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant Przemysław Staszczyk

po rozpoznaniu w dniu 25 lipca 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W.

przeciwko A. D.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 901/18

UZASADNIENIE

W dniu 23 kwietnia 2018 roku powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty we W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanemu A. D. powództwo o zapłatę kwoty 4.521,17 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu roku do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód podniósł, że przedmiotowa wierzytelność powstała w wyniku zawarcia przez pozwanego w dniu 2 lipca 2013 roku umowy pożyczki nr (...). Pozwany nie dotrzymał warunków umowy wobec czego niespłacona kwota należności głównej stała się wymagalna wraz z kwotą odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. W dniu 30 stycznia 2018 roku powód zawarł z (...) umowę cesji, na mocy której przejął prawa do wierzytelności wobec pozwanego z tytułu umowy pożyczki.

Na kwotę dochodzoną przedmiotowym powództwem składa się: należność główna w wysokości 3.302,57 zł oraz skapitalizowane odsetki w wysokości 1.218,60 zł.

(pozew k. 4-6)

Na rozprawie w dniu 25 lipca 2018 roku w imieniu powoda jego pełnomocnik nie stawił się – został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy. Pozwany nie stawił się na termin rozprawy, pomimo prawidłowego wezwania, nie żądał przeprowadzenia rozprawy w swej nieobecności, nie złożył w sprawie żadnych wyjaśnień, w tym odpowiedzi na pozew. W związku z powyższym Sąd wydał wyrok zaoczny.

(skrócony protokół rozprawy do wyroku zaocznego k. 34)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 stycznia 2018 roku (...) z siedzibą w L. zawarł z powodem (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym we W. umowę sprzedaży wierzytelności.

W umowie wskazano, że dochodzona wierzytelność została nabyta uprzednio od pierwotnego wierzyciela będącego pożyczkodawcą przez (...) z siedzibą w L. na podstawie umowy cesji z dnia 18 lipca 2003 roku (k. 13).

W wyciągu z elektronicznego załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności, sporządzonego w formie tabeli i nie podpisanego, zadłużenie pozwanego zostało oznaczone na kwotę 2.154,23 zł z tytułu kapitału, 763,94 zł z tytułu odsetek.

(umowa sprzedaży wierzytelności k. 11-23, wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności z dn. 30.01.2018 r., k. 24, okoliczności bezsporne)

Do akt sprawy nie załączono ramowej umowy cesji wierzytelności z dnia 18 lipca 2003 roku zawartej między pierwotnym wierzycielem – pożyczkodawcą a (...) z siedzibą w L. jak również umowy przenoszącej wierzytelność przysługującą względem pozwanego z tytułu zawartej umowy pożyczki w dniu 2 lipca 2013 roku.

(okoliczności bezsporne)

W wyciągu z ksiąg rachunkowych z dnia 16 kwietnia 2018 roku powód wskazał, iż zadłużenie pozwanego wynikające z umowy pożyczki o nr (...) wynosi według stanu na dzień wystawienia wyciągu 4.521,17 zł.

(wyciąg z ksiąg rachunkowych k. 10)

Do akt sprawy nie załączono umowy zawartej pomiędzy pozwanym a pierwotnym wierzycielem będącym pożyczkodawcą stanowiącą źródło roszczenia pozwu.

Pozwany do dnia wyrokowania nie uregulował wskazanego zadłużenia, dochodzonego przedmiotowym powództwem.

(okoliczność bezsporna)

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w sprawie dokumentów, których prawidłowość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości, nie była również kwestionowana przez strony postępowania.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. nie wykazał swojej legitymacji czynnej do występowania w przedmiotowym procesie. Powód w żaden sposób nie udowodnił, że przysługuje mu wierzytelność w stosunku do pozwanego A. D. wynikająca z zawartej przez niego w dniu 2 lipca 2013 roku z pierwotnym wierzycielem umowy pożyczki nr (...) w wysokości dochodzonej przedmiotowym powództwem. Powód nie wykazał, że skutecznie nabył wierzytelność względem pozwanego od (...) wobec nie wykazania, że podmiot ten nabył przedmiotową wierzytelność od pierwotnego wierzyciela. Powód nie złożył umowy ramowej cesji wierzytelności zawartej w dniu 18 lipca 2003 roku pomiędzy pierwotnym wierzycielem - pożyczkodawcą a (...), jak również nie załączył żadnego dowodu wykazującego, że po umowie ramowej zawartej pomiędzy tymi podmiotami, która wobec zawarcia przez pozwanego umowy pożyczki dopiero w dniu 2 lipca 2013 roku nie mogła obejmować i nie obejmowała wierzytelności pozwanego jako nieistniejącej w dacie zawarcia umowy ramowej, doszło do zawarcia umowy przelewu wierzytelności z umowy pożyczki z dnia 2 lipca 2013 roku na rzecz (...). Podkreślić należy, że wierzytelność z umowy pożyczki z dnia 2 września 2013 roku na dzień zawarcia umowy ramowej cesji wierzytelności z dnia 18 lipca 2003 roku nie można traktować jako wierzytelność przyszłej bowiem by ta mogła być przedmiotem przelewu musi być w minimalnym stopniu skonkretyzowana choćby poprzez określenie stron umowy i stosunku zobowiązaniowego, z którego wierzytelność przyszła może wynikać. Zgodnie z dyspozycją przepisu

art. 509 § 1 k.c., wierzyciel może wprowadzić bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania nie mniej powyższe, co oczywiście nie obejmuje wierzytelności nieistniejących.

W judykaturze ugruntowany jest pogląd, że oprócz wierzytelności istniejących, dopuszczalny jest przelew określonych wierzytelności przyszłych, a zatem wierzytelności, które w chwili zawarcia umowy jeszcze nie istnieją (por. m.in. wyrok SA w Białymstoku z dnia 7.06.2013 r., I ACa 72/13, LEX nr 1335614; wyrok SN z dnia 9.08.2005 r., IV CK 157/05, LEX nr 346081; wyrok SN z dnia 30.01.2003 r., V CKN 345/2001, OSNC 2004/4/65; uchwała SN z dnia 19.09.1997 r., III CZP 45/97, OSNC 1998/2/22). Tożsamy pogląd dominuje również w piśmiennictwie oraz doktrynie (por. Komentarz do art. 509 Kodeksu cywilnego, A. Rzetecka-Gil, Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna. LEX/el., 2011; Komentarz do art. 509 Kodeksu cywilnego pod red. A. Kidyba, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna. LEX, 2010; A. Szpunar, Przelew na zabezpieczenie, artykuł, Rejent 1995/11/9; J. Widło, Umowa przelewu wierzytelności. Zagadnienia wybrane, artykuł, NPN 2002/1/67). Co prawda omawiana konstrukcja przelewu takiej wierzytelności nie wynika wprost z przepisów Kodeksu cywilnego, ale podstawę obrotu takimi wierzytelnościami upatruje się w treści art. 555 k.c. i jak wskazał Sąd Najwyższy, sam charakter wierzytelności przyszłych nie wyklucza ich przelewu (por. cyt. Komentarz A. G.; cyt. uchwała z dnia 19.09.1997 r.).

Wskazać jednak należy, że sama kategoria wierzytelności przyszłych nie jest jednorodna. Jak wskazuje się w orzecznictwie (por. wyrok SN z dnia 26.03.2003 r., IV CKN 513/01, LEX nr 467473; cyt. uchwała z dnia 19.09.1997 r.), obejmuje ona zarówno wierzytelności wynikające z czynności prawnych dokonanych pod warunkiem zawieszającym lub z zastrzeżeniem terminu, jak i wierzytelności, u podstaw których leży częściowo tylko zrealizowany stan faktyczny, uzasadniający ich powstanie (np. o wynagrodzenie przewidziane w umowie o usługi budowlane w okresie przed ich wykonaniem). Trzeci rodzaj wierzytelności przyszłych to wierzytelności, których powstanie jest w całości sprawą przyszłości, czyli

co do których dotychczas nie zrealizował się żaden element stanu faktycznego koniecznego dla jej powstania, np. roszczenie o zapłatę ceny za niesprzedaną jeszcze rzecz. Wierzytelności te nie tylko nie istnieją, ale w stosunku do nich nie ma jeszcze żadnego tzw. śladu prawnego w postaci jakiegokolwiek stosunku prawnego, są one zatem jedynie czystą, hipotetyczną nadzieją powstania wierzytelności, stąd też wierzytelności te określane są mianem „wierzytelności nadziei” (por. cyt. Komentarz A. Rzeteckiej-Gil; Jerzy P. Naworski, Glosa do uchwały SN z dnia 19 września 1997 r., III CZP 45/97, Radca prawny 1998/3/92).

Zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie nie budzi wątpliwości również kwestia, że zasady cesji wierzytelności przyszłych muszą odpowiadać ogólnym regułom dotyczącym przelewu wierzytelności. W konsekwencji zasadnicze znaczenie ma odpowiednie oznaczenie przedmiotu przelewu. Odpowiednie oznaczenie wierzytelności przyszłej – przy założeniu, że może ona przejść na nabywcę dopiero z chwilą powstania – niewątpliwie wymaga określenia danych, pozwalających ustalić w chwili powstania konkretnej wierzytelności, że to właśnie ta wierzytelność objęta była wcześniej zawartą umową cesji. Wierzytelności przyszłe muszą być przynajmniej oznaczalne w chwili zawierania umowy przelewu. Jak konsekwentnie wskazuje się w doktrynie i orzecznictwie, minimalnym sposobem oznaczenia wierzytelności przyszłej jest wskazanie tytułu powstania wierzytelności

- stosunku prawnego, z którego wierzytelność wynika, osoby dłużnika oraz wierzyciela, o czym wcześniej już była mowa (por. cyt. artykuł A. Szpunara, ; A. Szpunar, Glosa do uchwały SN z dnia 19 września 1997 r. III CZP 45/97, OSP 1998/7-8; por. wyrok SN z dnia 16.10.2002 r., IV CKN 1471/00, Glosa 2007/1/10; wyrok SN z dnia 11.05.1999 r., III CKN 423/98, OSNC 2000/5/92; cyt. uchwała z dnia 19.09.1997 r.). Podzielić należy zatem wyrażony w piśmiennictwie pogląd, że warunkiem ogólnym cesji wierzytelności przyszłej jest jej indywidualizacja, pozwalająca ustalić w chwili zaistnienia określonej wierzytelności, że to właśnie ona objęta była wcześniej zawartą umową (por. Marta Litwińska, Glosa do uchwały SN z dnia 19 września 1997 r., III CZP 45/97, PPH 1998/8/45-48; W. Jarzyński, Zmiany podmiotowe w umowach, artykuł, M.Zam.Pub. 2011/6/39-41; cyt. artykuł J. Widło). Konsekwencją powyższego jest wniosek, że przedmiotem umowy o przelew wierzytelności przyszłej nie jest sama wierzytelność lecz jedynie jej ekspektatywa. Z chwilą dokonania cesji wierzytelności przyszłej nie następuje zatem przejście wierzytelności na cesjonariusza jako, że wierzytelność ta jeszcze nie istnieje w chwili zbycia. Wynikająca z takiej umowy oznaczona wierzytelność zostaje

przeniesiona na cesjonariusza dopiero z chwilą jej powstania (por. cyt. wyrok SN z dnia 9.08.2005 r.; cyt. wyrok SN z dnia 30.01.2003 r.; wyrok SN z dnia 26.09.2002 r., III CKN 346/02, LEX nr 345523; cyt. uchwała z dnia 19.09.1997 r.).

Pozostałe wierzytelności przysze z nieistniejących stosunków prawnych, których nie da się w wystarczający sposób zidentyfikować w chwili ich powstania (w szczególności „wierzytelności nadziei”), mogą być przedmiotem umów czysto zobowiązujących lub umów przedwstępnych, ale podkreślić należy, że do dokonania cesji konieczna wtedy będzie osobna umowa rozporządzająca (por. uchwała SN z dnia 19.09.1997r., III CZP 45/97; cyt. artykuł J. Widło).

Wskazać jednak należy, że w piśmiennictwie jest również prezentowane takie stanowisko, że w przypadku „wierzytelności nadziei” w ogóle brak jest możliwość obrotu takimi wierzytelnościami (por. cyt. Komentarz A. G.). Jak wskazał J. N. w cyt. glosie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 września 1997 roku, brak stosunku prawnego w przypadku takich wierzytelności, „przemawia przeciwko traktowaniu ich zbywania jako przelew wierzytelności i przeciwko stosowaniu, również w drodze analogii, przepisów normujących cesję”. Podkreśla się, że niemożność jakiegokolwiek oznaczenia wierzytelności oraz niepewność, czy wierzytelność ta w ogóle kiedykolwiek powstanie pozostaje w opozycji do funkcji i charakteru regulacji prawnej przewidzianej przez art. 509 § 1 k.c., zaś stosowanie tego przepisu (choćby w drodze analogii) do w/w przypadków byłoby niewątpliwie jego nadinterpretacją oraz nadużyciem.

Jak wcześniej podniesiono umowa dotycząca „zbycia” takiej niedookreślonej wierzytelności może być traktowana wyłącznie w kategoriach umowy zobowiązującej/przedwstępnej, a jej skuteczność względem konkretnego, a jednocześnie nieznanego w dacie jej zawierania dłużnika, zależy od zawarcia kolejnej, osobnej umowy rozporządzającej w stosunku do danej już skonkretyzowanej wierzytelności.

Na marginesie przytoczyć w tym miejscu należy także pogląd wyrażany w orzecznictwie sądów powszechnych, zgodnie z którym, jeżeli wierzytelność nie istnieje w dniu zawarcia umowy, to zobowiązanie do dokonania przelewu nie powstanie. Umowa taka jest wówczas umową o świadczenie niemożliwe, która to umowa dotknięta jest nieważnością stosownie do treści art. 387 § 1 k.c. (por. wyrok SA w Szczecinie z dnia 25.03.2014 r., I ACa 885/13, LEX 1461185; wyrok SA w Warszawie z dnia 30.06.2004 r., I ACa 1404/03, Apel. W-wa 2005/3/22).

Przedkładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że źródłem zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem jest umowa pożyczki zawarta przez pozwanego z pierwotnym wierzycielem w dniu 2 lipca 2013 roku, prawo do wierzytelności, o której mowa wyżej, miało zostać przeniesione przez pożyczkodawcę na rzecz (...) umową z dnia 18 lipca 2003 roku. Umowa ramowa przelewu wierzytelności została zatem zawarta 10 lat wcześniej aniżeli sama umowa pożyczki będąca źródłem zobowiązania pozwanego. Niewątpliwie w dacie zawarcia umowy ramowej z dnia 18 lipca 2003 roku wierzytelność pozwanego nie tylko nie była w żaden sposób zindywidualizowana, ale także nie istniała, tym samym umowy tej nie można traktować w kategorii umów z art. 509 k.c. Skuteczność takiej umowy względem dłużnika, co podniesiono wyżej, wymagała zatem zawarcia odrębnej umowy o charakterze rozporządzającym. Do dnia wyrokowania strona powodowa nie przedstawiła żadnego dowodu potwierdzającego jej zawarcie, ani nie zgłosiła żadnych twierdzeń faktycznych dotyczących zawarcia takiej umowy rozporządzającej.

Powód załączył w poczet materiału dowodowego wyłącznie umowę cesji wierzytelności zawartą w dniu 30 stycznia 2018 roku z (...) z siedzibą w L., nie wykazując jednak w żaden sposób, że podmiot ten wcześniej nabył wierzytelność względem pozwanego od pierwotnego wierzyciela.

Również załączony do pozwu wyciąg z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego z dnia 16 kwietnia 2018 roku nie ma mocy prawnej dokumentu urzędowego, zatem nie stanowi dowodu tego, co zostało w nim zaświadczone i nie korzysta ze szczególnych uprawnień procesowych, co do jego mocy dowodowej w procesie przeciwko konsumentowi, jak w przedmiotowej sprawie. Powyższe przesądził już Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 11 lipca 2011 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt P 1/10 (Dz.U. 2011, Nr 152, poz. 900).

Na mocy nowelizacji ustawy o funduszach inwestycyjnych wprowadzonej ustawą z 19 kwietnia 2013 roku o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz ustawy o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. z 2013 r., poz. 777), w tym art. 194 ustawy

Fundusze inwestycyjne i zarządzanie alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi, która weszła w życie 20 lipca 2013 roku, wprowadzonej w wykonaniu obowiązku dostosowania systemu prawa do wyroków Trybunału Konstytucyjnego, przesądzone ostatecznie o braku mocy prawnej dokumentów urzędowych w odniesieniu do ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i wyciągów z tych ksiąg w zakresie postępowania cywilnego (por. Kropiwnicki Jarosław, Ustawa o funduszach inwestycyjnych. Komentarz, Mroczkowski Rafał (red.), Ustawa o funduszach inwestycyjnych. Komentarz).

Tym samym jest to również dokument prywatny, który sam w sobie nie dowodzi istnienia wierzytelności względem pozwanej ani faktu jego nabycia przez poprzednika prawnego powoda i następnie powoda.

Podkreślić pod tym należy, że wykazanie legitymacji czynnej jest podstawową powinnością procesową każdego powoda. W przedmiotowej sprawie powód będąc podmiotem, którego istotną działalnością jest skupowanie wierzytelności pieniężnych na masową skalę, z uwagi na zakres prowadzonej działalności winien w sposób szczególny i niewątpliwie wykazać, że nabył ze skutkiem prawnym tę konkretną, określoną wierzytelność wobec wskazanej osoby.

W konsekwencji uznać należy, że powód, od początku postępowania reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, w żaden sposób nie wykazał, że nabył wierzytelność względem pozwanego. Zgodnie zaś z treścią przepisu

art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. W przedmiotowej sprawie to powód winien udowodnić, że nabył ze skutkiem prawnym wierzytelność względem pozwanej wynikającą z przedmiotowej umowy pożyczki, i że pozwany powinien zapłacić mu należność w opisanej pozwem wysokości. Stosownie bowiem do treści art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Wskazać przy tym należy, że obowiązujące przepisy (art. 207 § 6 k.p.c.) nakazują stronom postępowania przytaczanie okoliczności faktycznych i dowodów, co do zasady wraz z pierwszym pismem, w którym zajmuje stanowisko w sprawie (pозwie, odpowiedzi na pozew, sprzeciwie). Już zatem w treści pozwu powód winien niezwłocznie przedstawić wszelkie wnioski dowodowe i dowody na uzasadnienie swoich twierdzeń faktycznych (B. K., Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. A. S. P.. (...) -148). Wskazać bowiem należy, że § 2 art. 217 k.p.c. jasno wskazuje, że fakty i dowody winny być przytaczane „we właściwym czasie” pod rygorem ich pominięcia jako spóźnionych (por. Komentarz do art. 217 Kodeksu postępowania karnego: P. T. i inni, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. (...), 2012; T. Ż. i inni, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. T. A.

1-366. Lex, 2013; B. K., Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. A. S. P.. (...) -148).

Z opisanych powyżej przyczyn uznać należy, że powód nie udowodnił, że pozwany ma obowiązek zapłaty na jego rzecz jako cesjonariusza kwoty dochodzonej pozwem.

Jedynie na marginesie wskazać należy, że strona powodowa nie udowodniła również samego żądania pozwu, do akt sprawy nie został bowiem złożony żaden dokument, który potwierdzałby fakt zawarcia przez pozwanego przedmiotowej umowy pożyczki a tym samym wysokość jej ewentualnego zadłużenia jak również powód nie wskazał sposobu wyliczenia wartości skapitalizowanych odsetek dochodzonych pozwem. Powód nie podał żadnych danych i twierdzeń faktycznych, co do sposobu wyliczenia dochodzonego zadłużenia, tak w zakresie kapitału, czy odsetek. Powód nie wskazał nawet dat i kwot, od których odsetki te wyliczono, tym samym brak jest możliwości jakiegokolwiek weryfikacji prawidłowości wyliczenia i oceny zasadności dochodzonych kwot.

W niniejszej sprawie nie ulega zaś wątpliwości, że powołanie dowodów na wykazanie zasadności roszczenia, zarówno w aspekcie „czy się należy”, jak i aspekcie „ile się należy”, obciążało powoda już w pozwie. Powód powinien był w pozwie nie tylko jasno wykazać czego się domaga, ale też powołać dowody na wykazanie zasadności swojego żądania.

Poza sporem bowiem pozostaje, że zawsze zachodzi obiektywna potrzeba powołania w pozwie dowodów na wykazanie zasadności swoich roszczeń w zakresie żądanej ochrony prawnej. Tym samym powództwo podlegałoby oddaleniu również z uwagi na nieudowodnienie jego wysokości nawet gdyby przyjąć, że powód wykazał swoją legitymację czynną, czego jednak w sprawie nie wykazano.

Wypada także zauważyć, że w obecnie obowiązującym stanie prawnym

(z dniem 9 lipca 2018 r.), w myśl regulacji art. 117 § 2¹ Kodeksu cywilnego po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi. Zgodnie zaś z art. 5 ust. 4 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2018 r., poz. 1104), roszczenia przedawnione przysługujące przeciwko konsumentowi, co do których do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy nie podniesiono zarzutu przedawnienia, podlegają z tym dniem skutkom przedawnienia określonym w ustawie zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Jedynie w wyjątkowych przypadkach sąd może, po rozważeniu interesów stron, nie uwzględnić upływu terminu przedawnienia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi, jeżeli wymagają tego względy słuszności (art. 117¹ § 1 k.c.).

Roszczenie wskazane przez powoda jako roszczenie majątkowe podlega przedawnieniu. Zgodnie z art. 117 § 1 i 2 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu; po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia.

Skutek przedawnienia następuje po upływie określonego terminu (zob. art. 118 k.c.) i polega na tym, że wprawdzie roszczenie istnieje nadal, ale ten, przeciwko komu ono jest skierowane, może uchylić się od jego zaspokojenia.

Jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej trzy lata (art. 118 k.c. w brzmieniu sprzed noweli dokonanej ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2018 r., poz. 1104).

Nie ulega wątpliwości, że roszczenie względem konsumenta z umowy pożyczki udzielonych przez pierwotnego wierzyciela podlega ogólnemu trzyletniemu terminowi przedawnienia, gdyż jest to czynność prawna dokonana w ramach prowadzonej przez ten podmiot działalności gospodarczej. W niniejszej sprawie zachodzą podstawy do przyjęcia upływu terminu przedawnienia. Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Z twierdzeń powoda wynika, że umowa pożyczki została zawarta w dniu 2 lipca 2013 roku ale wobec tego, że nie załączono do akt sprawy dokumentu umowy, okoliczności tej nie wskazywał również powód, brak jest w aktach sprawy określonego terminu jej spłaty. W konsekwencji należało przyjąć, na potrzeby przedmiotowego postępowania, że ta mogła zostać spłacona w najwcześniejszym możliwym terminie tj. w dniu 3 lipca 2013 roku, a zatem od dnia następującego po tej dacie należność stała się wymagalna i rozpoczął się bieg trzyletniego terminu przedawnienia. Mając na względzie powyższe rozważania, roszczenie powoda uległo przedawnieniu w dniu 4 lipca 2016 roku, zaś powództwo wytoczono w dniu 23 kwietnia 2018 roku.

Strona powodowa nie może zatem domagać się zaspokojenia wskazanego roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi.

Zarówno orzecznictwo Sądu Najwyższego, jak i doktryna, dopuszczają możliwość nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia na podstawie art. 5 k.c. Podstawowym jednak warunkiem takiej możliwości jest ocena zarzutu przedawnienia jako czynienia przez uprawnionego do jego podnoszenia z przysługującego mu prawa użytku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego. W rozpoznawanej sprawie powód nie wykazał, aby zachodziły szczególnie okoliczności przemawiające za uznaniem zarzutu przedawnienia jako naruszającego zasady współżycia społecznego, pozwanego nie może bowiem obciążać zaniedbanie powoda w dochodzeniu świadczenia. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadziłoby do wniosku, że wierzyciel mógłby dochodzić przedawnionej należności w

dowolnym momencie po upływie terminu przedawnienia, powołując się na zasady współżycia społecznego, co niweczyłoby cel instytucji przedawnienia.

W przedmiotowej sprawie Sąd wydał wyrok zaoczny, z uwagi na spełnienie przesłanek z art. 339 § 1 k.p.c. i art. 340 k.p.c.

Oczywiście, wydanie wyroku zaocznego nie przesądzało o uwzględnieniu powództwa. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, przewidziane w art. 339 § 2 k.p.c. domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie strony faktycznej wyroku i nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego. Domniemanie to zastępuje jedynie postępowanie dowodowe i to tylko wówczas, gdy twierdzenia powoda nie budzą uzasadnionych wątpliwości (por. uzasadnienie SN z dnia 18 lutego 1972 r., III CRN 539/71, OSNCP 1972/7-8/150).

W przedmiotowej sprawie twierdzenia faktyczne powoda budziły jednak uzasadnione wątpliwości Sądu w świetle dokumentów załączonych do pozwu, a wskazanych we wcześniejszej części uzasadnienia, przy czym wątpliwość ta widoczna jest *prima facie*. Z całą stanowczością należy jeszcze raz podkreślić, że obowiązkiem procesowym każdego powoda jest wykazanie jego legitymacji procesowej czynnej. W przypadku, gdy powód nie jest pierwotnym wierzycielem obowiązek ten aktualizuje się ze szczególną mocą bowiem nie może być żadnych wątpliwości, w świetle przedstawionych sądowi dowodów, że powód w istocie skutecznie nabył dochodzoną wierzytelność i w konsekwencji ma legitymację procesową czynną do wytoczenia powództwa dotyczącego nabytej wierzytelności. O czym była już wcześniej mowa, szczególną starannością muszą wykazywać się w omawianym zakresie podmioty, które w ramach prowadzonej działalności masową skupują wierzytelności, czy podmioty które nabyły wierzytelność nie od pierwotnego wierzyciela, ale od kolejnego podmiotu, który wcześniej miał nabyć daną wierzytelność.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd wydając w sprawie wyrok zaoczny oddalił powództwo w całości.